

OCENY I OMÓWIENIA

DOI : 10.14746/rie.2016.10.32

Marek Rewizorski (red.), *Instytucje międzynarodowe w dobie globalnego zarządzania*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2015, ss. 243.

Dynamiczne zmiany i rozwój globalnych sieci zależności wiążą się z koniecznością podejmowania wspólnych działań na różnych płaszczyznach oraz formułowania strategii elastycznego dostosowywania się do aktualnych wyzwań.

Rosnąca współzależność międzynarodowa powoduje wzrost znaczenia organizacji, szerzej instytucji międzynarodowych, stanowiących obecnie ważne fora zarządzania globalnego.

Wiadomości odnośnie powyższych problemów można znaleźć w publikacji pod redakcją Marka Rewizorskiego. Głównym założeniem pracy jest przybliżenie zasad funkcjonowania instytucji międzynarodowych w różnych obszarach oraz ich przeobrażeń, a także próba odpowiedzi na pytania dotyczące uwarunkowań i przyszłego wpływu tych instytucji na kształt rzeczywistości międzynarodowej w dobie globalnego zarządzania. Oprócz więc ukazania ściśle teoretycznych aspektów działania wybranych instytucji międzynarodowych, ich genezy, ewolucji, analizy podstaw prawnych, struktury, czy też środków i realizowanych celów, przedmiotowa publikacja przybliży czytelnikowi perspektywy rozwoju najważniejszych instytucji globalnego zarządzania.

Poruszana problematyka jest niezwykle aktualna ze względu na postępującą instytucjonalizację stosunków międzynarodowych, a sposób jej przedstawienia przesądza o nowatorskim ujęciu zagadnienia.

Należy wskazać na interdyscyplinarny charakter recenzowanej publikacji oraz umiejętne połączenie metod i technik badawczych charakterystycznych dla nauk społecznych i humanistycznych.

Układ tematyczny pracy i konsekwentna konstrukcja jej poszczególnych rozdziałów, pozwala na realizację celów badawczych wyszczególnionych we wstępie. Omawiana publikacja składa się z wprowadzenia oraz 10 rozdziałów poświęconych wybranym instytucjom, z uwzględnieniem roli jaką pełnią one w kształtowaniu globalnego zarządzania.

Rozdział pierwszy, pt. *Instytucje międzynarodowe i globalne zarządzanie – próba charakterystyki*, autorstwa Marka Rewizorskiego, ma charakter wprowadzający i obejmuje analizę takich zjawisk jak instytucjonalizacja stosunków międzynarodowych (pojęcie, geneza, aktorzy polityki globalnej, nowe formy i zasady między- i ponadnarodowych regulacji) i globalne zarządzanie (zestawienie pojęcia nieglobalnego zarządzania i globalnego niezarządzania). Autor przybliży również poglądy neorealistów i zwolenników neoliberalnego instytucjonalizmu co do znaczenia instytucji międzynarodowych w kształtowaniu zarządzania globalnego.

Kolejne rozdziały odnoszą się do poszczególnych instytucji międzynarodowych, istotnych z punktu widzenia globalnego zarządzania. Rozdziały te mają bardzo zbliżony układ, są logicznie uporządkowane – w większości podzielone na wprowadzenie, genezę i ewolucję, uwarunkowania i perspektywy rozwoju danej instytucji, wnioski i bibliografię.

W rozdziale drugim, zatytułowanym *ONZ jako polityczne centrum globalnego zarządzania*, autorzy: Radosław Zenderowski i Anna Skolimowska, podejmują próbę odpowiedzi na pytania co do współczesnej i przyszłej roli ONZ w świecie. Wskazują na pewne problemy i dysfunkcje ONZ uniemożliwiające dopasowanie i pełną realizację powierzonych jej zadań w warunkach nowego ładu międzynarodowego, jednocześnie podkreślając, że ONZ pozostaje nadal bardzo ważnym forum debaty, centrum politycznym i prawnym.

Następne trzy rozdziały poświęcone są instytucjom o charakterze gospodarczym: Międzynarodowemu Funduszowi Walutowemu, Bankowi Światowemu, Światowej Organizacji Handlu.

Rozdział trzeci pt. *Rola Międzynarodowego Funduszu Walutowego w kształtowaniu globalnego zarządzania*, autorstwa Kariny Jędrzejowskiej, przedstawia bardzo trafne omówienie znaczenia MFW jako jednego z filarów globalnego zarządzania finansami, z uwzględnieniem form, jak również obszarów i zmiennych sposobów działania MFW, będących reakcją na zachodzące kryzysy finansowe.

W rozdziale czwartym, pt. *Rola Banku Światowego w kształtowaniu globalnego zarządzania*, słusznie zwraca się uwagę na koncentrację aktywności Banku Światowego na celach rozwojowych. Autor, Marek Wróblewski porusza istotne kwestie dotyczące m.in. instrumentów pomocowych, struktury sektorowej wsparcia BŚ, krytyki jego aktywności oraz konieczności podjęcia reform wewnętrznych.

Zdzisław W. Puślecki w rozdziale piątym, poświęconym *Światowej Organizacji Handlu (WTO) w kształtowaniu globalnego zarządzania*, zwraca szczególną uwagę na znaczenie WTO i nowe formy globalnego zarządzania, porusza też kwestie zmian systemu płatności bezpośrednich WPR UE, bezpieczeństwa żywnościowego, zwiększenia znaczenia porozumień bilateralnych, przeciwdziałania destabilizacji cen na rynku światowym grupy G-20, polepszania integralności i transparentności instrumentów pochodnych na rynkach towarowych.

W rozdziale pt. *Rola OECD w kształtowaniu globalnego zarządzania. Miękki wymiar zarządzania*, którego autorem jest Justyna Nakonieczna, podkreśla się szczególną rolę tej organizacji w zakresie wsparcia eksperckiego oraz organizacyjnego państw i instytucji. Rozwinięto też zagadnienia dotyczące mechanizmów działania i relacji z państwami, instytucjami i przedstawicielami społeczeństwa obywatelskiego.

Kolejne trzy rozdziały poświęcone są organizacjom o charakterze regionalnym. Rozdział siódmy pt. *Unia Europejska wobec wyzwań globalnego zarządzania*, autorstwa Beaty Przybylskiej-Maszner, koncentruje się na analizie dynamiki zmian instytucjonalnych UE w obliczu wyzwań polityki zagranicznej.

Przemysław Osiewicz w rozdziale dotyczącym *Roli i znaczenia Organizacji Współpracy Islamskiej w kształtowaniu globalnego zarządzania*, w sposób syntetyczny przedstawia zagadnienia dotyczące powstania i struktury OWI, celów jej działania, relacji z innymi uczestnikami stosunków międzynarodowych, wpływu na wybrane kwestie o istotnym znaczeniu międzynarodowym.

Rozdział dziewiąty, zatytułowany *Szanghajska Organizacja Współpracy i jej wpływ na kształtowanie globalnego zarządzania*, którego autorem jest Małgorzata Sikora-Gaca, podkreśla unikatowe znaczenie tej organizacji dla regionu Azji i Pacyfiku. Swoją analizę autorka uzupełnia o własne opracowania – mapę, tabelę, wykres, dotyczące prezentowanego materiału badawczego.

Ostatni rozdział, pt. *G-8, G-20 i kształtowanie się globalnego zarządzania*, autorstwa Marka Rewizorskiego, to omówienie procesu kształtowania się G-20, jej istoty, obszarów działania oraz wzajemnych zależności między G-8 a G-20.

Recenzowana publikacja to interesująco opracowane kompendium na temat znaczenia instytucji międzynarodowych w kształtowaniu ładu światowego w dobie globalizacji, a wykorzystane materiały źródłowe, opracowania, monografie i materiały internetowe nie tylko polskie, ale i zagraniczne oraz efekt przyjętego ich usystematyzowania, mogą stać się cennym źródłem wiedzy i punktem wyjścia do dalszych rozważań dla badaczy zajmujących się omawianą tematyką. Przedmiotowa praca stanowi istotny wkład w rozumienie współczesnej rzeczywistości międzynarodowej.

Hans-Gert Pöttering, *Na szczęście jesteśmy zjednoczeni. Moja europejska droga, z przedmową Jerzego Buzka*, Warszawa 2015, Wydawnictwo Akcent, ss. 543.

W Republice Federalnej Niemiec w 2014 roku ukazały się wspomnienia Hansa-Gerta Pötteringa, który tego samego roku zakończył swoją aktywność polityczną w Parlamencie Europejskim. Jego wspomnienia zostały przetłumaczone na język polski przez Wojciecha Włoskovicza, ukazały się nad Wisłą dzięki wsparciu Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej. Razem z opublikowaną w języku polskim *Podróżą do serca Europy...* Pascala Fontaine¹ prace te stanowią opis działalności chrześcijańskich demokratów w Parlamencie Europejskim. To H.-G. Pöttering napisał przedmowę do pracy P. Fontaine, podczas gdy przedmowę do polskiego wydania wspomnień H.-D. Pötteringa sporządził Jerzy Buzek.

Nie sposób przecenić znaczenia literatury wspomnieniowej w zgłębianiu historii powojennej Europy. Ich lektura nadaje opisywanym wydarzeniom oryginalny wymiar, pozwala zrozumieć motywy działań polityków, ich mentalność i motywacje. Dlatego książka H.-G. Pötteringa ma specyficzny walor ukazujący przekonania i doświadczenia polityka, który swoją działalność podporządkował programowi niemieckiej chadecji podkreślającej znaczenie federalizmu i integracji europejskiej. Ponadto H.-G. Pöttering powołał się w swoich wspomnieniach na podobne publikacje innych znanych polityków, m.in. Alaina Lamassoure'a, Wilfrieda Martensa, Klause Hänscha, Pascala Fontaine czy Nicole Fontaine².

H.-G. Pötteringa wychowywała matka, gdyż jego ojciec podczas II wojny światowej zginął na Pomorzu i tam spoczywają jego prochy. Chociaż H.-G. Pöttering jest obywatelem świata, to jego europejska i niemiecka tożsamość jest mocno związana z Dolną Saksonią i rodzinnym miastem Osnabrück. Także obecnie często odwołuje się do tekstów z „*Neue Osnabrücker Zeitung*”. H.-G. Pöttering studiował od 1968 do 1973 roku historię i nauki polityczne na Uniwersytecie Fryderyka Wilhelma w Bonn, a na przełomie 1969 i 1970 roku przebywał na Uniwersytecie Genewskim. W 1971 roku odbył kwerendę w bibliotece Butler na Uniwersytecie Columbia w Nowym Jorku. Badania naukowe nie przeszkodziły mu podróżować po Ameryce Północnej – zobaczył Waszyngton, Georgię, Teksas, Nowy Meksyk, Nevadę, Kalifornię, Alaskę. Po ukończeniu studiów obronił pracę doktorską z zakresu prawa. Jego promotorem był ceniony prawnik Hans-Adolf Jacobsen.

Podczas studiów H.-G. Pöttering działał w *Junge Union Deutschlands*, tj. młodzieżowej organizacji niemieckich partii chadeckich, a jako polityk CDU przebrnął przez wszystkie szczeble politycznej działalności: lokalny, krajowy (w Dolnej Saksonii), federalny oraz ogólnoeuropejski. Gdy otrzymał nominację, by kandydować do Parlamentu Europejskiego w 1979 roku miał dopiero 33 lata. Wbrew stereotypowemu stwierdzeniu, że niemieccy kandydaci do funkcji europosłów powinni być politycznymi nestorami, odniósł sukces. Został przedstawicielem Europejskiej Partii Ludowej i w Parlamencie Europejskim działał aż do 2014 roku. Lata prac w Parlamencie Europejskim skłoniły go do stwierdzenia: „Większości koleżanek i kolegów,

¹ P. Fontaine, *Podróż do serca Europy 1953–2009. Historia Grupy Chrześcijańskich Demokratów i Europejskiej Partii Ludowej w Parlamencie Europejskim*, wstęp Hansa-Gerta Pötteringa, przedmowa Josepha Daula, Liège 2010.

² P. Fontaine, *Herzensache Europa – Eine Zeitreise 1953–2009*, Brüssel 2009; W. Martens, *Mémoires pour mon pays*, Brüssel 2006; N. Fontaine, *Mes combats à la présidence du Parlement européen*, Paris 2002; A. Lamassoure, *Histoire secrète de la convention européenne*, Paris 2004; K. Hänsch, *Kontinent der Hoffnungen – mein Europäisches Leben*, Bonn 2010.

z którymi miałem styczność, chodziło i chodzi o sprawę. Angażują się oni na rzecz swoich idei lepszego świata...” (s. 374).

Wzorami w pracy politycznej H.-G. Pötteringa byli ojcowie-założyciele Wspólnot Europejskich Jean Monnet, Konrad Adenauer, Alcide de Gaspari i Walter Hallstein. H.-G. Pöttering podkreślał wielokrotnie, że zdobyczą powojennej Europy jest dążenie do realizacji zamiaru, by kontynent stał się „zjednoczony w różnorodności” i szerzył idee bliskie Europejczykom, wolność, potrzebę dialogu i pielęgnowania wartości demokratycznych. Głęboko utożsamiał się z Postanowieniami Wolfsburskimi, czyli programem przygotowanym przez *Junge Union* z Dolnej Saksonii przed pierwszymi bezpośrednimi wyborami do Parlamentu Europejskiego w 1979 roku. Główne tezy dokumentu sprowadzały się do haseł: „nasza przyszłość to Europa”, „Europa – dla wolności i solidarności”. Europa, która była celem chadeckiej młodzieżówki, stanowiła wspólnotę opartą na idei praworządności, solidarności i demokracji. *Junge Union* postulowała reformy wspólnotowych instytucji oraz uchwalenie europejskiej konstytucji. W dokumencie młodzieżówki zostały zawarte postulaty dotyczące polityki gospodarczej, społecznej oraz europejskiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Po to, aby wzmocnić zaangażowanie eurodeputowanych w prace Parlamentu Europejskiego, *Junge Union* postulowała *zasadę incompatibilitas* z funkcją posła w kraju związkowym, czy parlamencie federalnym. Już wtedy domagali się reformy wspólnotowych instytucji i przeciwstawiali się „szklanym pałacom w Brukseli i urzędniczemu gąszczowi rozporządzeń” (s. 62).

H.-G. Pöttering swoje pierwsze kroki w 1979 roku w Parlamencie Europejskim wspominał przywołując nietuzinkowe kobiety – Luisse Weiss oraz Simone Veil. L. Weiss, znana z publicystycznej działalności oraz feministycznych poglądów była wtedy najstarszą eurodeputowaną w Parlamencie Europejskim i wygłosiła mowę inauguracyjną pracę europosłów. Jej pełne erudycji słowa, odwołujące się do kultury i historii Europejczyków, zapadły w pamięć H.-G. Pötteringa. Simone Veil, jako przewodnicząca Parlamentu Europejskiego także cieszyła się uznaniem polityka.

Ponieważ okręg wyborczy, z którego w 1979 roku otrzymał mandat do Parlamentu Europejskiego miał rustykalny charakter, polityk rozpoczął pracę w Komisji ds. Polityki Regionalnej i Planowania Regionalnego. Jego „program śródziemnomorski” mający na celu restrukturyzację rolnictwa w Hiszpanii, Portugalii, Grecji, Włoszech i Francji nie zyskał poparcia Komisji Europejskiej. H.-G. Pöttering był zawiedziony, gdyż uważał, że jego propozycje mogły odnieść sukces na miarę Planu Marshalla. Po wyborach w 1984 roku zmieniły się jego obowiązki, gdy w ramach Komisji ds. Kwestii Politycznych wyodrębnione zostały podkomisja ds. polityki bezpieczeństwa i podkomisja ds. praw człowieka. Polityk zajmował się zagadnieniami bezpieczeństwa i rozbrojenia. Odpowiadał za przygotowanie raportów i w tym celu poszukiwał konsensusu nie tylko wśród polityków, ale także zasięgał rad środowiska eksperckiego. Konsultował się z Karlem Kaiserem, Françoisem Heisbourgiem, Olegiem Griniewskim, Johnem C. Kornblumem, Pierre Lellouche’em i Waltherem Stützle. Tym samym był w kontakcie z Niemieckim Towarzystwem Polityki Zagranicznej, Międzynarodowym Instytutem Studiów Strategicznych w Londynie, Francuskim Instytutem Stosunków Międzynarodowych, Sztokholmskim Międzynarodowym Instytutem Badań nad Pokojem, dyplomatami radzieckimi i amerykańskimi. W podkomisji ds. bezpieczeństwa i rozbrojenia przeformułował swoje priorytety, które zostały później uwzględnione w traktacie z Maastricht, a później traktacie amsterdamskim i Lizbońskim.

9 listopada 1989 roku H.-G. Pöttering przebywał w Dolnej Saksonii i z przyjaciółmi oglądał w telewizji upadek muru w Berlinie. Ze wzruszeniem wspominał ten przełomowy dla Niemców czas oceniając: „Te fascynujące tygodnie i miesiące otwierały przyszłość” (s. 122). Z ramienia podkomisji bezpieczeństwo i rozbrojenie w Parlamencie Europejskim w lutym 1990 roku udał się do Moskwy. Wspominał wyraźne różnice między gospodarzami a politykami z Europy Zachodniej w stylu prowadzenia negocjacji: „Nasi rozmówcy w radzieckim Ministerstwie Spraw

Zagranicznych po prostu budzili trwogę. Zimne, nieruchome twarze. Prezentowali poglądy z najgorszych czasów zimnej wojny i stalinizmu” (s. 124). H.-G. Pöttering wspominał, że nie było w ZSRR zgody ani na członkostwo Niemiec w NATO, ani na wyposażenie Unii Europejskiej w kompetencje związane z polityką bezpieczeństwa i obrony. Podczas wizyty w ZSRR udał się na grób Andrieja Sacharowa. Był to zaczn do większego zaangażowania się wkrótce w problematykę praw człowieka. Zrządzeniem losu polityk przebywał jeszcze raz w Moskwie od 19 do 21 sierpnia 1991 roku i był świadkiem puczu, którego skutkiem było odsunięcie od władzy Michaiła Gorbaczowa i początek rządów Borysa Jelcyna.

H.-G. Pöttering nabrał wprawy i okrzepł w swoich działaniach jako eurodeputowany i z czasem zajmował coraz ważniejszą pozycję w Europejskiej Partii Ludowej. W 1994 roku został jednym z sześciu zastępców Wilfrieda Martensa, przewodniczącego frakcji. Cały czas zachęcał do reformowania unijnych struktur oraz upraszczania procedur w unijnych instytucjach. Komentował i oceniał prace nie tylko Parlamentu Europejskiego, lecz również innych instytucji i zwracał uwagę na powiązania między nimi. Będąc architektem rewizji unijnych traktatów, prezentował swoje oceny wprowadzanych zmian. Chwalił traktat amsterdamski, a krytykował niemiecki. Zwracał także uwagę na przełomowe dla Unii Europejskiej wydarzenia, jak unijne spory w sprawie zajęcia stanowiska wobec wyborów w Austrii 3 października 1990 roku, który stanowił o wyborczym sukcesie Jörga Haidera. Relacjonował także poglądy swoich współpracowników na proces tworzenia dyrektywy usługowej, którą firmował Frits Bolkenstein. Pozytywnie pisał o pracach konwentu europejskiego, a traktat konstytucyjny ocenił jako „przełom w demokratyzacji i parlamentaryzacji Unii Europejskiej” (s. 229). Odrzucenie przez Francuzów i Holendrów traktatu konstytucyjnego nazywał „katastrofą” i „poważnym kryzysem” (s. 231).

Przed rozszerzeniem UE przebywał w Słowenii, na Węgrzech, w Słowacji, Czechach, Polsce, Litwie, Łotwie i Estonii. W Polsce odwiedził Tarnowo Podgórne oraz Poznań i Łódź. Złożył wizytę na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza oraz w Łódzkiej Szkole Filmowej. Spotkał się z politykami z Platformy Obywatelskiej – Donaldem Tuskiem, Zytą Gilowską, Pawłem Piskorskim, Jackiem Sariuszem-Wolskim. H.-G. Pöttering wspominał: „W czasie swojej kadencji szefa europarlamentu żadnego z krajów UE nie odwiedzałem tak często jak Polski, w której byłem dwanaście razy. Również potem chętnie tam jeździłem. Z Polską związany jestem niejako przez los” (s. 525). Szczególnym miejscem jest dla niego cmentarz w Glinnej, gdzie spoczywa jego ojciec Wilhelm. H.-G. Pöttering z podróży do Polski zapamiętał nie tylko Jerzego Buzka i Donalda Tuska. Wspominał między innymi marszałka zachodniopomorskiego Olgierda Geblewicza (Platforma Obywatelska), prorektora Uniwersytetu Szczecińskiego Edwarda Włodarczyka, związanego z archidiecezją opolską obecnego arcybiskupa *ad personam* Alfonsa Noszola. Pozytywnie zapadła mu w pamięci Maria Helena Kaczyńska, ale krytykował prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Spośród polskich eurodeputowanych pozytywnie wspominał zmarłego Bronisława Geremka z frakcji liberalnej. Wyjaśniał także swoje stanowisko w sprawie Macieja Giertycha, który w marcu 2007 roku został ukarany za wypowiedzi antysemitki.

Mając świadomość, że poprzez nagradzanie można promować i kształtować postawy, w celu propagowania wartości europejskich doceniał znaczenie nagród: Nagrody im. Sacharowa, Nagrody im. Karola Wielkiego dla Młodzieży, Europejskiej Nagrody Obywatelskiej. Podkreślał znaczenie dialogu kulturowego i ekumenizmu. W swojej działalności zetknął się z przedstawicielami różnych wyznań. Na stronach wspomnień przywołał muftiego Ahmad Badr al-Din Hassoun, patriarchę Bartłomieja I, sir Jonathana Sacksa – rabina Zjednoczonych Kongregacji Hebrajskich Brytyjskiej Wspólnoty Narodów, a także Dalajlamę. Reprezentował pogląd, że „walka kultur wcale nie jest konieczna” (s. 409), a konflikty można przezwyciężać szerząc idee tolerancji i dialogu międzykulturowego.

W 2007 roku H.-G. Pöttering został przewodniczącym Parlamentu Europejskiego, co było zwieńczeniem jego awansów w Parlamencie Europejskim. Sukces osiągnął w czasie, gdy Niemcy sprawowały prezydencję w Unii Europejskiej, więc współpracował w pierwszej połowie

2007 roku z Angelą Merkel, jako przewodniczącą Rady Europejskiej. W trakcie prezydentury trzy unijne instytucje, Rada Europejska, Parlament Europejski i Komisja Europejska wspólnie przyjęły w Berlinie dokument nawiązujący do podpisanych 25 marca 2007 roku traktatów rzymskich. Deklaracja Berlińska stała się dla H.-G. Pötteringa tak ważna, jak w młodych latach Tezy Wolfsburgskie. Słowa z Deklaracji Berlińskiej: „Na szczęście jesteśmy zjednoczeni” wykorzystał w tytule swoich wspomnień.

Na kartach wspomnień H.-G. Pöttering pozytywnie pisał o politykach, jednak krytyczne słowa skierował pod adresem Davida Camerona. Jego plany opuszczenia frakcji EPL-ED przyjął już w 2006 roku, wytwarzając sobie opinię o D. Cameronie, jako polityku niefrasobliwym. Uważał, że tłumaczenie się przez D. Camerona, że pod jego rządami konserwatyści nie zaciągali „zobowiązań” wobec Europejskiej Partii Ludowej świadczyło o krótkowzroczności, gdyż „każdy odpowiedzialny uczestnik życia politycznego funkcjonuje w kontinuum czasu, tj. w ciągłości po swoim poprzedniku i w ciągłości historii” (s. 245).

Poza gorzkimi słowami pod adresem D. Camerona oraz braci Jarosława i Lecha Kaczyńskich H.-G. Pöttering nie szczędził krytyki Václavowi Klausowi. Wspominał spotkanie delegacji eurodeputowanych Parlamentu Europejskiego na Hradczanach z V. Klausem, które odbyło się 5 grudnia 2008 roku i dotyczyło ratyfikacji traktatu lizbońskiego. Przewodniczący PE krytykował czeskiego prezydenta za niewłaściwy styl prowadzenia rozmów, podczas gdy na kartach wspomnień zwierzał się, że jego lata pracy w dyplomacji nauczyły, jak być *suaviter in modo fortiter in re*. W 2009 roku ODS V. Klause, podobnie jak brytyjscy konserwatyści, wystąpili z frakcji EPL-ED.

Polityk na łamach wspomnień niejednokrotnie przedstawiał swoją filozofię życiową: 1) „Małe kroki są przy tym równie ważne, jak wielkie decyzje” (s. 24); 2) „Ciągłe zaczynanie od nowa często bywa skuteczne. Decydujące jest posiadanie własnych przekonań, wiara w cel i znalezienie paru sojuszników, którzy dążą do tego samego celu” (s. 90); „W polityce wszystko jest pewne dopiero wtedy, gdy jest pewne” (s. 146). Nie stronił także od nawiązań do stwierdzeń innych, m.in. Helmuta Kohla, który przekonywał, że „wizjonerzy to prawdziwi realiści” (s. 72).

Wobec narastających problemów UE, m.in. Brexitu i kryzysu migracyjnego, sceptycy mogą rozważać czy postulaty H.-G. Pötteringa nie będą „melodią przeszłości”. Poszukiwacze wiedzy o historii integracji europejskiej w jego książce odnajdą szereg inspiracji i wnikliwą dokumentację prac Parlamentu Europejskiego z perspektywy jednego z jego czołowych kreatorów.

ALEKSANDRA KRUK

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Jan Galster, Anna Szczerba-Zawada (red.), *Polityka zagraniczna Unii Europejskiej. Prawo i praktyka*, Instytut Wydawniczy Euro-Prawo, Warszawa 2016, ss. 264.

Stałym elementem procesów integracji europejskiej od ich początków w latach czterdziestych ubiegłego wieku była polityka zagraniczna i bezpieczeństwa państw członkowskich, oparta na celach i zasadach oraz siatce pojęciowej ujętej w Karcie Narodów Zjednoczonych. Recenzowana publikacja jest wielopłaszczyznową analizą obszaru związanego z polityką zagraniczną Unii Europejskiej. Wartością tej monografii jest zestawienie rozważań dotyczących kwestii prawno-instytucjonalnych oraz teoretycznych z analizą oddziaływania współczesnych zjawisk na funkcjonowanie tego obszaru w praktyce. W takim kompleksowym ujęciu jest to rzadko podejmowane zagadnienie w polskiej literaturze.

W recenzowanej monografii autorzy starają się odpowiedzieć m.in. na pytania o rozumienie pojęcia suwerenności przez państwa członkowskie w kontekście zawiązywanej współpracy, stawianych celów oraz zasad ustanowionych dla realizacji polityki zagranicznej Unii Europejskiej, o jej ambicję odgrywania niekonwencjonalnej roli cywilnego aktora polityki bezpieczeństwa, o szansę wypracowania kompleksowego i nowatorskiego podejścia do rozwiązywania sytuacji kryzysowych, o wykorzystanie instrumentów jednostronnych, dwustronnych i wielostronnych we wspieraniu rozwoju społeczno-gospodarczego państw rozwijających się czy też o korzyści oraz ewentualne przeszkody w realizowaniu celów UE we współpracy z innymi organizacjami międzynarodowymi. Omawiana publikacja porusza aktualne zagadnienia, prezentowane zarówno w ujęciu naukowym, dydaktycznym, jak i popularyzującym wiedzę. Jest wciągającą lekturą napisaną w taki sposób, aby każdy czytelnik mógł zapoznać się z omawianymi zagadnieniami.

Książka wypełnia ważną lukę na rynku wydawniczym. Ewidentnie brakuje aktualnej pozycji, która porządkuje i wyjaśnia omawiane zagadnienia, umieszczając najnowsze rozwiązania teoretyczne i ich sposoby wyjaśniania na tle dotychczasowego kanonu rozumowania. W książce w pierwszych rozdziałach przedstawione zostały podstawy prawne, instytucjonalne, aksjologiczne oraz zakres materialny związanej współpracy w obszarze polityki zagranicznej Unii Europejskiej. Kolejne rozdziały pogłębiają analizę o mechanizmy decyzyjne i praktykę oddziaływania współczesnych problemów i zjawisk społeczno-politycznych na kształt polityki zagranicznej UE oraz efekty tej współpracy. W pracy polityka zagraniczna UE jest ujęta w sposób szeroki, włączając w zakres analizy kilka odrębnie funkcjonujących polityk, jak: Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa, Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony, współpraca na rzecz rozwoju, relacje transatlantyckie czy zewnętrzny aspekt polityki energetycznej.

Praca wpisuje się w trend ostatnich lat narastającej liczby publikacji dotyczących wybranych polityk i obszarów współpracy podejmowanych w ramach Unii Europejskiej. Dotyczą one zazwyczaj wyłącznie aspektów prawno-instytucjonalnych wybranej polityki czy procesu decyzyjnego. Prace dotyczące polityki zagranicznej często ograniczają się do omówienia wybranych wspólnych działań i akcji w ramach WPZiB UE. Recenzowana monografia wykracza poza ten utarty schemat analizy.

Na szczególną uwagę zasługują precyzyjne rozważania w poszczególnych rozdziałach, dotyczące celowości podejmowanej tematyki i jej związku z tytułem pracy. Oceniana publikacja ma w założeniu charakter interdyscyplinarny. Autorzy podeszli do analizy w sposób całościowy i wielopłaszczyznowy podejmując trud wyjaśnienia kompleksu zagadnień ustrojowych (*polity*) i proceduralnych (*politics*) oraz wielu sfer aktywności (*policy*). Realizacja przedstawionej mi

do recenzji publikacji wymagała od Autorów znajomości bogatej literatury przedmiotu, zwłaszcza anglojęzycznej oraz dobrego przygotowania warsztatu teoretycznego i metodologicznego. Ponadto walorem prezentowanej książki jest jej aspekt dydaktyczny.

Oceniana publikacja cechuje się oryginalnością, wyraźnie ma charakter pracy naukowej osadzonej w ramach podręcznika akademickiego. Zawiera elementy objaśniające, systematyzujące i pogłębiające stan wiedzy na temat polityki zagranicznej Unii Europejskiej. Jest napisana językiem jasnym. Wykład jest prowadzony płynnie z efektem stopniowości trudności. Struktura jest przejrzysta i symetryczna. Wszystkie wspomniane cechy zwiększają przystępność i atrakcyjność ocenianej pozycji dla szerokiego kręgu czytelników, co należy ocenić jako popularyzację uzyskanych wyników badań. Ponadto opatrzenie każdego rozdziału podsumowaniem, szeroką bibliografią oraz licznymi przypisami rozszerzającymi czynią z niej książkę z pełnią walorów dydaktycznych.

W pierwszym rozdziale autorstwa J. Galstera zaprezentowano rozwój prawnoinstytucjonalny współczesnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii Europejskiej. Jest to niezwykle cenna analiza historyczna ze względu na całościowe zestawienie wydarzeń stanowiących genezę omawianej polityki. W gruntownym opisie prób powoływania polityki zagranicznej i bezpieczeństwa autor rozdziału w sposób wyczerpujący wskazał liczne determinanty. Nie zabrakło odwołania do propozycji przedstawionej przez Parlament Europejski w lutym 1984 r. dotyczącej utworzenia Unii Europejskiej. Prezentacja kolejnych faktów zawiera elementy analizy oraz komentarz autora dotyczący uwarunkowań i konsekwencji omawianych zdarzeń.

W rozdziale drugim Z. Brodecki porusza zagadnienie aksjologii polityki zagranicznej UE. Autor podjął się znalezienia odpowiedzi na pytanie dotyczące spoiwa procesów integracyjnych w analizowanym obszarze polityki zagranicznej, czy są one wyrazem autentycznej więzi cywilizacyjnej, opartej na wspólnocie wartości. Analiza aksjologiczna omawianego obszaru współpracy jest niezbędnym elementem oceny polityki zagranicznej UE wobec państw trzecich. Autor w rozdziale wskazał, że brak jednolitego stanowiska wobec nowych wyzwań o dużej sile oddziaływania na państwa członkowskie UE utrudnia przewyciężenie licznych sprzeczności prowadzonej polityki zagranicznej. Prezentacja aksjologii polityki zagranicznej UE wskazuje na konieczność wzmocnienia wewnętrznej spójności między państwami członkowskimi w celu wzmocnienia pozycji UE w stosunkach międzynarodowych.

Rozdział trzeci dotyczy problematyki podziału kompetencji między Unią a państwami członkowskimi w aspekcie polityki zagranicznej. Kompetencje UE w zakresie określania i realizowania wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa nie zostały precyzyjnie zdefiniowane w traktatach. K. Wójtowicz zaprezentował logiczny wywód dotyczący definiowania rodzaju kompetencji UE w zakresie polityki zagranicznej. Zgodnie z rozważaniami autora nie są to kompetencje wyłączone, nie można ich także przypisać do zbioru kompetencji niewyłącznych. Z tego względu Autor stara się w rozdziale zbadać pozycję państw członkowskich w dziedzinie polityki zagranicznej UE. Trudności w dokonaniu jednoznacznej analizy prawnej relacji kompetencyjnych między Unią a państwami członkowskimi w odniesieniu do WPZiB powodują konieczność przesunięcia oceny na sferę praktyki. Z rozważań tych wynika, że polityka ta pozostaje domeną państw członkowskich, a podejmowane działania nie zastępują polityki prowadzonej przez poszczególne państwa i zasadniczo zachowuje charakter międzyrządowy. Mechanizm decyzyjny opisany w traktatach świadczy o tym, że polityka zagraniczna UE jest kształtowana w wyniku ciągłego i ewoluującego procesu tworzenia kultury współpracy między państwami członkowskimi mającymi własne, czasem rozbieżne interesy w polityce zagranicznej.

Kolejny rozdział, autorstwa J. Maliszewskiej-Nienartowicz podejmuje problematykę istoty i mechanizmu funkcjonowania systemu instytucjonalnego WPZiB. Autorka analizuje wpływ ostatnich zmian traktatowych determinujących oryginalny charakter struktury instytucjonalnej WPZiB, wyróżniający ją od funkcjonującej w ramach pozostałych polityk i działań UE. W kolejnych podrozdziałach autorka analizuje zakres uprawnień przyznanych poszczególnym in-

stytucjom oraz sposób funkcjonowania specjalnych organów powołanych dla WPZiB. Z przeprowadzonej analizy wynika, że podstawową rolę w zakresie określania kierunków WPZiB oraz przyjmowania jej podstawowych aktów prawnych pełnią instytucje identyfikujące interesy państw członkowskich. Międzyrządowy charakter polityki podkreślają także niewielkie uprawnienia Komisji i Parlamentu Europejskiego. Autorka w swojej analizie podkreślała rolę organów *sui generis* w zakresie WPZiB, których aktywność wskazuje na dążenie do zapewnienia spójności działań podejmowanych przez UE na arenie międzynarodowej. We wnioskach Autorka konkluduje, że zwiększeniu skuteczności działań zewnętrznych Unii może służyć godzenie sprzecznych interesów Unii i państw członkowskich przez osoby pełniące funkcje Wysokiego Przedstawiciela UE ds. Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa.

Rozdział piąty analizuje system prawny WPZiB pod kątem zakresu wspólnotowości w podejmowanych działaniach. A. Szmigielski w rozdziale tym zastanawia się od czego zależy skuteczność polityki zagranicznej UE, na ile może mieć na nią wpływ charakter prawny przyjmowanych norm. Odpowiedzi na postawione pytania autor poszukuje w analizie procesu podejmowania decyzji oraz charakterze przyjmowanych rozstrzygnięć powołując się na praktykę w tym zakresie. W konkluzjach Autor stwierdza, że system prawny WPZiB opiera się na wielu kompromisach. Po zmianach traktatowych dokonanych traktatem z Lizbony funkcjonowanie WPZiB oparto na jednolitej strukturze instytucjonalnej oraz ujednoczonych aktach prawnych, co zintegrowało ją z porządkiem prawnym Unii. W ten sposób ukształtowano sformalizowany mechanizm decyzyjny oparty na woli politycznej państw, utrudniający elastyczne podejmowanie decyzji w szybko zmieniającej się sytuacji międzynarodowej. To zaś jest przyczyną niezczęstego uruchamiania procesu decyzyjnego wyłącznie w sytuacjach wymagających wyraźnej podstawy prawnej. W konsekwencji przyniosło to praktyczne rozwiązanie w postaci uruchamiania nieformalnych instrumentów oraz bezpośrednich kontaktów z przedstawicielami państw trzecich, bez udziału instytucji UE.

W rozdziale szóstym analizą objęto jedną z najmłodszych polityk unijnych – Wspólną Politykę Bezpieczeństwa i Obrony, będącą integralnym elementem WPZiB. A. Szerbera-Zawada charakteryzuje pod względem strukturalnym instytucje powołane w ramach tej współpracy, jak: misje reagowania kryzysowego, stałą współpracę strukturalną, klauzulę sojuszniczą i klauzulę solidarności, a następnie przechodzi do analizy funkcjonowania WPBiO w praktyce. Zgodnie z wnioskami Autorki analizowana współpraca stanowi wyraz ambicji Unii Europejskiej odgrywania niekonwencjonalnej roli cywilnego aktora polityki bezpieczeństwa, a dzięki ich uzupełnieniu misjami militarnymi ma szansę wypracować kompleksowe i nowatorskie podejście do rozwiązywania sytuacji kryzysowych. Autorka analizuje także zdolności wojskowe UE, a następnie zdolności cywilne. Autorka dostrzega słabość koncepcji kształtowania WPBiO, która ujawnia się szczególnie wyraźnie w obliczu sytuacji kryzysowych o znacznej dynamice i skali. Całość wywodu ma na celu ocenę efektywności i kompletności unijnego systemu reagowania na sytuacje kryzysowe, pozbawionego możliwości stosowania środków o charakterze militarnym (jak w przypadku NATO) czy cywilnym (jak w przypadku OBWE). Sukces UE na arenie międzynarodowej ogranicza się do efektywnego stosowania środków cywilnych, w tym finansowych, i stosowania takich instrumentów jak embargo czy pomoc humanitarna. Dalej autorka słusznie zauważa, że ambiwalencja państw członkowskich co do zdolności wojskowych UE jest implikacją ich dwuznacznego stosunku do WPBiO jako dziedziny europejskiej integracji. Dualizm systemów planowania i dowodzenia utrudnia pełne wykorzystanie przez UE jej największego atutu, jakim jest zdolność wielowymiarowego reagowania kryzysowego.

W rozdziale siódmym M. Kałduński analizuje współpracę na rzecz rozwoju oraz współpracę gospodarczą, finansową i techniczną z państwami trzecimi. Na wstępie Autor dokonał systematyzacji i obszernego wyjaśnienia jak omawiana polityka wpisuje się w całość działań zewnętrznych UE z podaniem odpowiednich podstaw prawnych oraz zakreśleniem celów i zasad tej polityki, jak i instrumentów realizacji, a także wskazaniem na istniejące zawiłości

w podziale kompetencji. Autor analizuje na ile zaangażowanie Unii w dialog, współpracę i pomoc dla partnerów zagranicznych realizuje inne cele UE, wśród których istotne miejsce ma ochrona środowiska oraz pokój i bezpieczeństwo.

Kolejny rozdział autorstwa E. Latoszek oraz A. Kłos koncentruje się na omówieniu genezy, historycznej analizie procesu rozwoju i instytucjonalizacji oraz podstaw prawnych relacji transatlantyckich. Autorki analizują mocne i słabe strony negocjowanej aktualnie umowy TTIP. Aktualny charakter podejmowanej problematyki oraz obiektywne zestawienie argumentów stanowi duży walor tego rozdziału i podnosi ostateczną ocenę całej publikacji.

Rozdział dziewiąty autorstwa O. Cabaj prezentuje formy i zakres współpracy Unii Europejskiej z wybranymi organizacjami międzynarodowymi. Autorka nawiązując do tematyki książki wskazała, że omawiana współpraca realizuje traktatowe możliwości podejmowania działań w sferze zewnętrznej. Przykładowo poprzez członkostwo w FAO Unia wpisuje się w normatywnym, technicznym i operacyjnym wymiarze w działania o zasięgu światowym, realizując ważne dla Unii cele. W ten sposób aktywnie kształtuje realia geopolityczne. Autorka podsumowując przeprowadzoną analizę wskazuje, że współpraca z różnymi organizacjami przybiera różne formy, które są wypracowywane indywidualnie i mogą mieć odmienny kształt. Przez fakt, że status Unii w poszczególnych organizacjach nie jest dostosowany do poziomu współpracy z poszczególnymi podmiotami, pełna realizacja celów UE napotyka na istotne przeszkody. Autorka sugeruje konieczność wyeliminowania w tym zakresie rozbieżności i dysproporcji oraz pogłębianie współpracy z tymi organizacjami, z którymi posiada zbieżne cele i interesy. Inne wnioski są zbieżne z wnioskami innych autorów tej monografii i dotyczą faktu, że mandat dla UE ze strony państw członkowskich do rozwijania wzajemnych stosunków z daną organizacją zależy od tego, jak dalece obszar działań pokrywa się z zakresem kompetencji wyłącznych UE, kompetencji dzielonych czy wyłącznych państw członkowskich. Autorka konstatuje, że UE brakuje strategii pozwalającej pokonać opisane przeszkody.

Rozdział dziesiąty dotyczy bezpieczeństwa energetycznego UE. K. J. Gruszczyński analizuje tę politykę w aspekcie jej wymiaru zewnętrznego. W rozdziale zawarto szeroką analizę podstaw prawnych i prawnego rozwoju omawianej polityki.

W rozdziale jedenastym autorstwa K. Żukrowskiej dokonano prezentacji systemu bezpieczeństwa zbiorowego oraz wyzwań dla UE i jej polityk wynikających z obecnej sytuacji międzynarodowej. Na wstępie Autorka dokonała przybliżenia teoretycznego zagadnień związanych z systemem bezpieczeństwa, jego zagrożeniami oraz na tym tle konsekwencjami podejmowanych działań przez mocarstwa światowe. Następnie autorka analizuje skuteczność sankcji stosowanych przez Unię w kontekście utrzymania bezpieczeństwa. Analiza prowadzi do sformułowania projekcji scenariuszy rozwoju sytuacji i konsekwencji podejmowanych działań dla procesów integracji europejskiej.

Autorzy ocenianej publikacji wykazali się erudycją, tak w warstwie faktograficznej, jak i teoretycznej, dowodząc bardzo dobrego rozeznania w podjętej przez siebie problematyce. Prócz wyciągnięcia wniosków z prowadzonego badania, autorzy opracowali także rekomendacje odnoszące się do sfery polityki zagranicznej Unii Europejskiej.

MARTA WITKOWSKA
Uniwersytet Warszawski